GAZETA KRAKOWSKA

Nro. 34.

We Srodę Dnia 27. Kwietnia 1803.

Z Wiednia d. 20. Kwietnia.

J. C. K. M. raczył kapitana regimentu pieszego Arcy Xcia Rudolfa, Michała Lebreux kawalera orderu Maryi Tereſſy, w nadgrodę iego wieloletniey służby i szczególnieyszey odwagi, wynieśc nayłaskawiey do godności barona z całem iego potomstwem i uwolnieniem od taxy.

Konsyliarza i medyka nadwornego Jędrzeia Stifft, raczył J. C. K. M. nayłaskawiey mianować na mieysce zmarłego barona Störka, protomedykiem, prezesem medycznego wydziału i dyrektorem nauk lekarskich w Wiedniu.

D. 18 t. m. odprawiła się tu rocznica powstania wiedeńskiego przeciw nieprzyiacielowi, z zwykłym nabożeństwem po wszystkich parafialnych kościołach, na którym sami Cesarstwo Jchmość wraz z Arcy Xiążętami byli w zamkowym kościele obecni.

D. 14. t. m. umarł tu kardynał i Arcybiskup Wiedeński Xżę S. P. Rzymskiego, Krzysztof Antoni hrabia Migazzi de Waal i Sonnenthurm, C. K. aktualny tayny konsyliarz i kawaler orderu S. Szczepana, w 89 roku chwalebnego życia swego. Pochodził on z starożytney familii, która ieszcze 1200 roku wsławiła się w Waltelinie. W młodości swey poświęcił się naukom, potem udał się do stanu duchownego, w którym celował gorliwością o religią i dobrym przykładem. Przechodził stopniami zasług aż do dzisieyszych godności; poreparował i wystawił wiele kościołow, pozakładał śpitale, co wszystko iedna mu wdzięczność potomności. — Ciało iego pochowane zostało w metropolitańskim kościele S. Szczepana d. 19 t. m. z należytemi iego godności uroczystościami.

Z Brynu d. 19. Kwietnia.

Xiążę Ipsilanti doniosł Porcie, że woyska Pasman Oglu ustąpiły nakoniec z Wołoszczyzny. Na pierwszą wiadomość o wkroczeniu tych woysk do Wołoszczyzny, wysłał dwor roſsyyski swego konsula z Jas do Pasman Oglu do Widynu z przełożeniem mu niesprawiedliwości, iaką przez to Xciu Jpsilantymu wyrządza. Pasman Oglu wydał zaraz rozkaz do cofnienia tych woysk, lecz to iednak nieprędzey nastąpiło aż mu hospodar wołoski 300 kies wypłacił, które iak wiemy z prywatnych doniesień, potrzebne mu były do zaspokoienia zaległego żołdu iego woysku.

W Belgradzie rozpoczęły się święta Bairam licznemi wystrzałami z armat i ręcz-

ney broni. Swięta te trwaią zazwyczay 8 dni, w czasie których Mahometanie podług możności i godności poświęcaią barany, rozdaią iałmużny w mięsie, żywnościach, sukniach, a nawet pieniądzmi ubogich zapomagaią.

W Banacie panowała wielka susza i wiatry, tak dalece, że się iuż lękano o urodzaie tego roczne, ale iuż przepaduią zbawienne deszcze.

Z Konstantynopola d. 15. Marca.

Porta otrzymała przez wielu gońcow wiadomość, że w Arabii niespodzianie wybuchła rewolucya. Nieiaki Abul Wechab stanął na iey czele. Przywiązał on do siebie bardzo wiele mieszkańcow w okolicach Mekki i wewnątrz tey wielkiey krainy, których przez religiyne udania zapalił, i mnostwo włoczących się Arabow do swoiey bandy zgromadził. Jego nauka iest wprost przeciwna mahometyzmowi: ogłasza on, że sekta Mahometa iest wiarą złoczyńcow, nieprzyiacioł Boga i ludzi, że Sułtan mieszkaiący w Stambule, przywłaszczył sobie dostoieństwo naywyższego Kalify, że można bez litości zabiiac wyznawców tego wielkiego kalifatu, który iest przeciwny świętey nauce Alego, i że na reszcie koniecznie wypada posiąśdź Medynę i Mekkę.

Rzezie, do których Abdul Wechab zachęca, rozpoczęły się iuż z niezwyczayną wściekłością i stronnicy Mahometa uciekaią ze wszystkich stron przed okrutnem prześladowaniem. Zastępy tego krwawego herszta zagorzalcow, pomykaią się szybkim krokiem ku Mekce, a Porta czeka ieszcze na dokładnieysze w tey mierze wiadomości.

Z Paryża d. 6. Kwietnia.

Słychac, że Józef Bonaparte iest wyznaczony do negocyowania względem reszty punktow spornych między Anglią i Francyą z lordem Whitwortem. Niektórzy nawet utrzymuią, że iuż w głownieyszych punktach d. 4 t. m. między Whitwortem i naszem ministeryum zgoda zaszła.

W przeszły tydzień uyrzał Bonaparte iednego żołnierza z załogi zamkowey w bardzo wytartym mundurze, i zawołał go do okna. "Dawno ten masz mundur? — Już od 5 iat. — Niedostałeś innego potem? — Nie. — Natychmiast Bonaparte kiwnął na stoiącego szylwacha. — Zaprowadźcie go do kordegardy, i niech tam poty będzie, poki go nie zawołam. — Potem Bonaparte posłał po szefa batalionu i stawił przed nim żołnierza. — „Z iakiey przyczyny ten waleczny człowiek nie dostał przez 5 lat nowego munduru. — Szef zaniemiał. — Pierwszy konsul odesłał go do aresztu, a żołnierza z temi słowy odprawił: Nie troszcz się iutro nowy mundur dostaniesz. Na ostatniey rewii sam Bonaparte przeglądał mantelzaki żołnierskie. Chciał się dowiedzieć czyli żołnierz dostaie to wszystko, co mu Rzeplta daie. W czasie rewii iazda była pieszo, a wielu nowożaciężnych mieli kamizelki białe. Z tymi nowymi żołnierzami Bonaparte wiele rozmawiał.

Dziś Bonaparte będzie z iazdą miec rewiią na rowninach Sablońskich.

W czasie ostatniey dyplomatyczney audyencyi przedstawili pierwszemu konsulowi: Kardynał Caprara Xcia Borghese; hrabia Cobenzl hrabię Eltza ambassadora J. C. K. M. przy dworze madryckim; ambassador hiszpański kawaler Azzara, świeżo mianowanego posła do dworu angielskiego kawalera Anduagę, sekretarza teyże legacyi P. Durango &c. lord Whitworth kawalera Kraufurda nadzwyczaynego posła przy dworze duńskim &c. Margrabia de Gallo P. Carelli oddawcę starożytności herkulańskich; Margrabia Luchesini Xżąt Hohenzollern Hechingen, i Looz Corwaren &c. Szwedzki poseł baron Ehrenswärd

officyera iazdy Wulferona, a poseł bawarski P. Cetto kanonika Leykarna.

Monitor mieści w sobie następuiące wiadomości z St. Domingo:

Urzędowne doniesienia pod d. 7 Lutego, które minister marynarki otrzymał, wyrażaią, że tam d. 5 Lutego liniowe okręty Indomptable i Montblanc, na rozkaz jenerała kommenderuiącego wysadziły woyska w Miragoanie. Buntownicy byli przymuszeni do opuszczenia Miragoany i Anse de Veaux i cofnienia się w gory z wielką swoią stratą. Jenerał murzyński la Plume walcząc na czele swoich podkommendnych Murzynow, nabył nowego prawa do szacunku armii i wdzięczności Rzepltey. Jenerał kommenderuiący chwali także szefow murzyńskich brygady Neretta, Dieudonna, szefow bataliońu Segretta i Delpesza i kapitana Daux, którzy wiernymi rządowi pozostali. Poczynione rozporządzenia od jenerała kommenderuiącego okażnią, że musiano buntownikow daleko od południowego kordonu odpędzić. - Ta okolica codzień iest spokoynieysza, a przybywaiące z Europy woyska będą miały do czynienia tylko w zachodniey części.,,

Telegraf ciągle z Brestem korresponduie.

Przeszły niedzieli senator Saville Leroux wychodząc z audyencyi od pierwszego konsula z pałacu Thuilleri wieczorem o godzinie 5½ umarł na wschodach tknięty apoplexyą. Przed tym przypadkiem naymnieyszey nie czuł słabości, i czekaiąc na audyencyą rozmawiał wesoło z kolegami.

Rząd ogłosił, że wolno francuzkie i obce pieniądze posełać do osad naszych w Indyach wschodnich i zachodnich, tylko trzeba dadź zaręczenie o przeznaczeniu onych, tudzież wyrazić gatunek i ilość pieniędzy.

W naszey armii znayduie się teraz 120 jenerałow dywizyi, 240 jenerałow brygady, 120 adjutantow kommenderuiących, 840 adjutantow, 200 adjunktow sztabu głownego, 130 inspektorow rewii i 274 woiennych kommissarzy. Minister woyny rozkazał, żeby wszyscy sztabowi officyerowie u pierwszego konsula, ministrow i innych władź tylko w przepisanych mundurach pokazywali się. Jenerałowie dywizyi maią na ślifach nosic po 2, a jenerałowie brygady po iedney gwiazdce.

Termometr polityczny (mowią nasze dzienniki) wskazuie wyraźnie pokoy.

Pierwszy konsul na d. 5 Maia w Bruxelli iest spodziewany.

Do Konstantynopola pobiegł stąd goniec.

Minister wewnętrzny odwiedził w tych dniach rękodzielnią meblow u braci Jakobow, i rękodzielnią malowideł u OOb. Gregoira i Huarda. Zrobili oni w iego oczach w kilku minutach na iedwabnym axamicie obraz pierwszego konsula tak doskonale, iż go to w zadumienie wprawiło.

Pomimo woiennych widokow w północney Ameryce, można iednak zapewnić, że rząd hiszpański wysłał iuż rozkazy, ażeby wszystko w osadach na dawną stopę przywrocić.

W Cherburgu do naprawy portu użyto teraz 60 statkow i więcey 600 galerowych niewolnikow.

Sławny Carnot wydał świeżo nowe matematyczne dzieło pod tytułem *Geometrie de Position*.

Do kommendanta wyspy Elby posłano rozkazy stosowne do teraźnieyszych okoliczności. Twierdza Porto Ferrajo iest iak naylepiey obwarowana.

Papież przysłał pierwszemu konsulowi wiele upominkow, które iuż do Lionu przybyły.

)s(

Dnia 8. Kwietnia.

Monitor mieści w sobie co następuie:

" Stosownie do układu między 2ma wielkiemi mocarstwy, które wzięły w swoią opiekę zakon maltański, ustanowiono, do czego i Anglia w r. p. d. 8 Czerwca przystąpiła, ażeby Oyciec S. na przełożenie pryoratu mianował W. Mistrza. Na mocy więc tego układu J. S. d. 9 Lutego 1803 mianował W. Mistrzem Pana Ballego Thomasi, który to mianowanie przyiął. Nowy Mistrz wysłał do Malty komandora Busy, którego w tym celu swoim pełnomocnikiem mianował. Ten kawaler przybył do Malty d. 28 Lutego, a następuiące akta dadzą poznać skutek iego poselstwa:

List Komandora Busy do ministra angielskiego w Malcie.

Mości Panie Ministrze Angielski! Miałem honor dziś rano przełożyć WPanu cel mego poselstwa, które mi W. Mistrz zakonu S. Jana zlecił. Na to przełożenie odpowiedziałeś mi WP., że nie odebrałeś rozkazu z Anglii, do wyprowadzenia z Malty załogi angielskiey, i dałeś mi do zrozumienia, że W. Mistrz dobrze postąpi, gdy się na tę wyspę nie uda. Rozważywszy dobrze tę odpowiedź Jego, zdaie się, że nie tylko nie iest uspokaiaiącą żądanie W. Mistrza, ale nawet wyciąga dalszych wyiaśnień. Gdy odpowiedź WP. zdaie się wrożyć zwłokę w oddaniu wyspy Malty zakonowi S. Jana stosownie do 10 artykułu amienskiego traktatu, a to zgwałcenie traktatu może za sobą nader ważne i pokoiowi Europy szkodliwe skutki pociągnąć, zatem nie mogę przestać na ustney iego odpowiedzi, i nieodpowiedziałbym temu zaufaniu, które we mnie J. Mistrzowska Mość pokłada, gdybym od WP. urzędownie nie żądał wyiaśnienia mi powodow tey wcale niespodziewaney Jego odpowiedzi. Mam honor przełożyć ieszcze WP., że podług 4 §. 10 artykułu amienskiego traktatu, woyska angielskie miały wyciągnąć z wyspy i iey przyległości we 3ch miesiącach po wymianie ratyfikacyy lub ieszcze prędzey ieżliby można było.

Ten czas iuż dawno upłynął. Traktat dodaie: że wyspa ma bydź zakonowi w takim stanie oddana, w iakim się teraz znayduie, ieżli W. Mistrz lub podług ustaw zakonowych umocowani kommissarze na wyspie się znayduią dla obięcia oney, i gdy przybędzie woysko, które ma Krol Jmć Sycyliyski dostawić. „ To woysko iuż dawno przybyło, i tylko ieden warunek do wypełnienia zostawał, to iest aby W. Mistrz lub iego kommissarze do obięcia wyspy przybyli.

Mam więc honor uwiadomić WPana, że ten warunek za przybyciem moiem iuż iest dopełniony. J. Mistrzowska Mość raczył mię okryć dostoieństwem nadzwyczaynego pełnomocnika, aby w imieniu Jego umowić się z francuz: i angiel: ministrami i ninieyszym rządem angielskim na wyspie względem wszystkich artykułow tyczących się powrotu zakonu do Malty, zwłaszcza wprowadzenia go, oddania twierdzy i t. d. Oto są wyrazy pełnomocnictwa, ktorego iestem oddawcą, i którego kopiią WP. mam honor przyłączyć.

Stosownie do treści tego pełnomocnictwa żądam od WP. kategoryczney odpowiedzi względem dopełnienia warunkow traktatu amienskiego tyczących się oddania zakonowi wyspy Malty. Przyymiy WP. zapewnienie moiego szacunku &c.

Podpisano *Busy.*

Odpis angielskiego Ministra do P. Komandora Busy.

Mości Panie! Odebrałem wczoray list, któryś WP. raczył do mnie napisać, w którym zdaiesz się nie przestawać na moiem ustnem oświadczeniu względem poselstwa Jego,

i w którym żądasz wyrażenia Ci na pismie powodow, dla których ociągam się z oddaniem rządow tey wyspy W. Mistrzowi za przybyciem WP. Ażebym WP. odpowiedział pozwol mi uczynić uwagę, że gdy niektóre mocarstwa wezwane 10 artykułem amieńskiego traktatu do zagwarantowania niepodległości Malty, ieszcze do tego kroku nieprzystąpiły, ia niemam się za upełnomocnionego wprzod uchylać z tey wyspy rząd angielski, nim szczególne w tey mierze rozkazy od mego dworu otrzymam. Co się tyczy, iż nieradziłem W. Mistrzowi tutay przyieżdzać i mieszkać, zapewne sobie WP. przypomnisz, żem mu się co do tego tłomaczył w następuiącey myśli: Na uwagę WP., że W. Mistrz chce się natychmiast do swoiego pałacu w twierdzy Walecie wprowadzić, odpowiedziałem Mu, że w dzisieyszych okolicznościach nie mogę zadosyć uczynić żądaniu W. Mistrza, gdyż ia i jenerał Villete musiemy ieszcze dłużey ten pałac zamieszkiwać dla zatrudnień naszego wydziału.

Chciałbym także WP. przypomnieć, żem ofiarował pałac Boscheta na mieszkanie dla W. Mistrza, który iest bardzo dla niego przyzwoity aż do czasu, w którymby rząd wyspy mógł obiąć.

Gdy zaś pałac Boschetta nie iest teraz umeblowany zdawałoby mi się zatem, ażeby raczey przez ten czas w Sycylii zabawił, zwłaszcza gdy mieysce iego teraźnieyszego mieszkania o dzień tylko iazdy iest od Malty od dalone. Wreszcie bądź WP. pewnym, że skoro tylko pełnomocnictwo do odstąpienia rządu otrzymam natychmiast go o tem uwiadomię.

Mam honor bydź z naywiększym szacunkiem WP. Dobr. nayuniż. sługą.

Podp. *Alex. J. Ball.*

Daley Monitor czyni następuiącą uwagę:

" Nayiaśnieyszy Cesarz Jmć Niemiecki i Nayiaśnieyszy Imperator Jmć Wszech Rossyy iuż od dawna niepodległość zakonu maltańskiego uznali. Jedne tylko Prusy dotąd nie decydowały się, ale w dzisieyszych okolicznościach Król Jmć Pruski uznał za rzecz potrzebną zagwarantować niepodległość wyspy i zakonu Maltańskiego.

Dotychczasowy poseł hiszpański przy cyrkule niższey Saxonii P. Ocariz bawiący się w naszey stolicy został mianowany posłem przy dworze stokolmskim. Słychać, że iego następcą w Hamburgu iest hrabia Rechteren niegdyś poseł holl: w Lizbonie.

Jenerał Duroc przybył d. 5 t. m. z Berlina do Tuilleri skąd natychmiast do Malmaizonu udał się. Po przybyciu Duroka rozeszła się wieść, że Krol Pruski skłonił się do przyięcia na siebie pośrednictwa między Francyą i Angliią.

Na posiedzedniu instytutu narodowego d. 4 t. m. przyznał instytut wyznaczoną w r. p. od Lalanda nadgrogę Panu Olbersowi w Bremie za odkrytą przez niego planetę. Odkrycie tey planety instytut uważa za nayważnieysze ze wszystkich od lat wielu poczynionych.

Zasłużony prefekt pałacowy Salmatoris napisał w imieniu pierwszego konsula do Pana Paesillo list następuiący:

" Pierwszy konsul niemniey proteguiący piękne kunszta, iak umieiący cenić zasługi, zlecił mi abym WPanu oświadczył iego szczególnieysze ukontentowanie, które mu sprawiła WPana muzyka do Prozerpiny, gdzie rzadkim iego talentom się dziwił. Całe Włochy od dawna przyklaskuią WPana talentom, a Francya która się cieszy z posiadania go nie zechce bydź drugą w czczeniu i szanowaniu WPaną. Wypełniaiąc to miłe dla mnie zlecenie, nie mogą się wstrzymać, abym nie upew-

nił go o moiem uczuciu, które mię przy tak chwalebnem dla niego zdarzeniu przeymuie. Pozdrawiam WPana z nayszczerszym szacunkiem &c.

Karol Salmatoris Roussilion.

D. 4 Lutego pierwszy konsul użył po 2gi raz prawa darowania winy, łagodząc karę śmierci Jana Petera.

Na wezwanie biskupa walencyyskiego zebrali się biskupi do Walencyi dla tem większego uświetnienia ceremonii przybycia serca Piiusa VI. Kardynał arcybiskup liioński miał się tam także udadź.

Ob. Ventenat członek instytutu narodowego wydaie teraz dzieło pod tytułem *Jardins de Malmaison*, to iest opisanie zbioru roślin, które się za staranności Pani Bonapartowy, wielkiey przyiaciołki Botaniki w ogrodzie malmezońskim znayduią.

W czasie ostatniego iarmarku w Bernai w departamencie Eury rozdał prefekt 4 nadgrody 1500, 1000, 800 i 500 frankow tym ziemianom którzy naypięknieysze konie przyprowadzili.

Ludność Hawru wynosi teraz 35000 ludzi, z których ⅓ część są cudzoziemcy. Maią tam teraz wystawić 15 wielkich handlowych domow.

Jenerał Menou skoro tylko do Turynu przybył znaydował się tam na uroczystey wotywie. Z Turynu wysłano znaczny oddział artyleryi do Alessandryi.

Nasze dzienniki mowią, że w Lizbonie zatrzymano okręt z fałszywemi bankocetlami, których fałszerza świeżo pochwycono w Londynie.

Dalszy ciąg Tytułu VI. Rozdziału II. Xięgi Ustaw Cywilnych. — Art. 240. W dniu i godzinie od trybunału oznaczonych, po zdaniu rapportu przez sędziego, któremu roztrząśnienie i danie opinii o sprawie poleconym było, i po wysłuchaniu kommissarza rządowego, trybunał wyda nayprzod wyrok względem przyięcia lub uchylenia sprawy rozwodowey. W przypadku zaś gdyby uchylenie od przeciwney strony żądanym nie było, sprawa rozwodowa przyięta będzie. Art. 241. Zaraz po przyięciu żądania i sprawy rozwodowey, po wysłuchaniu kommissarza rządowego trybunał wyda wyrok względem rozwodu. Przychyli się do prożby żądaiącego ieżeli dostatecznie w sprawie tey obiaśnionym będzie się bydź mniemał, ieżeli nie, przypuści żądaiącego do dowodzenia przytoczonych czynow, a stronę przeciwną do dowodzenia także z swey strony. Art. 242. W ciągu sprawy strony będą mogły po zdaniu rapportu przez sędziego, któremu roztrząśnienie tey sprawy poleconym było i przed oświadczeniem zdania przez kommissarza rządowego, wnosić przez siebie lub kazać wnosić środki nayprzód uchylenia sprawy, a potem układów i pogodzenia się; lecz w żadnym przypadku środki od strony żądaiącey rozwodu przyięte niebędą, ieżeli osoba żądaiąca go osobiście nie staie. Art. 243. Zaraz po wyroku trybunału dozwalaiącym rozpoczęcia sprawy, pisarz trybunalski przeczyta stronom protokuł wymieniaiący świadków od stron podanych. Prezydent trybunału oświadczy stronom, iż ieszcze ieżeli chcą mogą nowych podadź świadkow, lecz odtąd iż żadni świadkowie przyiętemi nie będą. Art. 244. Strony podadzą nawzaiem swoie zarzuty przeciwko świadkom, których uchylić chcą, a trybunał po wysłuchaniu kommissarza rządowego, względem tych zarzutow wyrok wyda. Art. 245. Krewni stron wyiąwszy dzieci i wnuki z powodu pokrewieństwa nie są wyłączonemi od świadczenia nie mniey iak słudzy z tego powodu, iż byli sługami tego małżeństwa; iednak trybunał na zeznania krewnych i sług przynależyty

wzgląd miec będzie. Art. 246. Trybunał po wydaniu wyroku, że sprawa ma bydź przez świadków dowodzona, wymieni świadków, którzy będą słuchanemi i oznaczy dzień i godzinę, w których strony powinny ich dostawic. Art. 247. Zeznania świadkow przyięte będą od trybunału na posiedzeniu taynym w przytomności kommisarza rządowego, stron, i ich pełnomocnikow i przyiacioł aż do liczby 3 z każdey strony. Art. 248. Strony będą mogły bądź przez siebie samych, bądź przez swych pełnomocnikow czynic świadkom przełożenia iakie za potrzebnę uznaią, wciągu iednak ich zeznań przerywac im nie będą mogły. Art. 249. Każde zeznanie świadka będzie zapisane równie iak wszystkie uwagi i przełożenie czynione z powodu tegoż zeznania. Protokuł tego wszystkiego będzie przeczytany tak świadkom iak i stronom; tak iedni iak i drugie będą wezwani do podpisania tego protokułu, i o podpisie ich lub też o oświadczeniu, że nie mogą lub nie chcą podpisać wzmianka uczyniona będzie. Art. 250. Po ukończeniu protokułow stron obydwoch, lub po ukończeniu protokułu strony żądaiącey, ieżeli broniąca się niestawiła świadkow, trybunał oznaczy dzień i godzinę, w których stronom przed sobą stawic się każe; każe udzielić protokułów kommisarzowi rządowemu, i wyznaczy sędziego z łona swego, który sprawę roztrząśnie i zda o niey rapport. O czem wszystkim strona broniąca się na żądanie strony żądaiącey w przeciągu czasu prawem oznaczonego, uwiadomiona będzie. Art. 251. W dniu oznaczonym do ukończenia sprawy ostatecznie, sędzia, któremu roztrząśnienie sprawy poieconem było, zda rapport. Potem strony będą mogły bądź przez siebie lub przez swych pełnomocnikow czynić wszelkie uwagi iakie do swey sprawy potrzebne uznaią, poczem kommisarz rządowy poda swoie konkluzye.

(*Reszta potem.*)

Z Hamburga d. 8. Kwietnia.

Dowiaduiemy się z Szwerinu, że X żna następczyna, a zdomu W. Xżna Rossyyska, powiła szczęśliwie d. 31 Marca corkę.

Podług listow z Berlina Elektor Jmć Bawarski mianował ministra stanu pruskiego hrabiego Haugwitz kawalerem orderu S. Huberta, i posłał mu ozdoby tego orderu brylantami wysadzane.

Czytamy w iednem pismie: " Uwagi wszystkich są teraz zwrocone na Rossyą: oświadczenie się tego mocarstwa kierować będzie krokami Francyi i Anglii, i zadecyduie los Europy. Z tem wszystkim można wczęśnie po uczuciach Imperatora sądzic, że on będzie się starał z innemi wielkiemi mocarstami utrzymać pokoy.,,

Z Genui d. 30. Marca.

Tey nocy wsadzono na okręty kompanią grenadyerów i oddział artyleryi do Ponentu.

Fregata angielska Niger nakupiwszy tu żywności, odpłynęła d. 26 t. m.

Jedno z tuteyszych pism przywodzi następuiący artykuł: " Listy z Florencyi potwierdzaią, że wyznaczono Królowi Sardyńskiemu wynadgrodzenie we Włoszech; to składa się z miasta Sieny i iego okolic w Xstwie Orbitelo, tudzież dawniey neapolitańskich kraiow *Presidi* zwanych. Nie wiadomo ieszcze, co będzie zato dane Królowi Etruskiemu, lecz domyślaią się że Parma.,,

Z Hagi d. 12. Kwietnia.

Woyska francuzkie, które były wsłały na eskadrę w Helwetsluys, i już miały do Luizyany odpływać, za nadeyściem rozkazow z Paryża wysiadły znowu na ląd. Mo-

wią, że ta wyprawa będzie wstrzymana aż do ukończenia sporow z Angliią.

Na wysokości Scheweningi blizko Hagi pokazała ſię eskadra angielska.

Woyska francuzkie coraz to więcey miast naszych zaymuią. Gertrudenburg, Huesden, Gorkum, tudzież twierdze Nimwega i Graaf maią francuzkie załogi. — Podobnież stało się z Arnheymem i Doesburgiem. Ponieważ tak wiele woyska zbiera ſię w Zelandyi, sądzą więc, że tam tak iak w ostatniey woynie stać będą obozami. — Francuzki kommiſſarz rządowy Ob. Michaud wyiechał stąd do Flesyngi.

Nowy poseł hiszpański kawaler Bouligny przybył tu z Paryża.

Z Helwetsluys nasz Szoner Fliegende Fisch wyszedł na morze.

Liczba Francuzow weszłych do Nimwegi wynosi 600 ludzi.

Z Ratyzbony d. 8. Kwietnia.

Do tego momentu ieszcze nie nadeszła z niecierpliwością oczekiwana ratyfikacya z strony Cesarza Jmć wyroku Rzeszy względem wynadgrodzeń; goncy iednak ze wszystkich stron codziennie tu przybywaią, i do częstych naradzeń z Cesarskim posłem dalą powod. — Wczoray nadeszła tu wiadomość, że Xżę biskup Ratyzboński, który był razem biskupem Freysingu i opatem Bergtoldu, umarł w ostatnim mieście. Przez iego śmierć oswobodzony ten został, na którego te kraie w wynadgrodzeniu przypadły, od płacenia znaczney pensyi. — Podchlebiamy sobie ieszcze zawsze, że arcykanclerz tu swoie mieszkanie założy. Bawarska armia składa ſię teraz z 40,000 ludzi.

Rozmaite Wiadomości.

Sławny angielski biskup Salisburu Burnet, powracaiąc iednego razu z obiazdu dyecezyi, musiał wysiąć ną potrzebę do krzakow, i kazał powozowi powoli iechać. Zaledwo co ſię za krzak schronił, aż wypada zboyca z pistoletem w ręku, nakazuie mu milczenie i żąda od niego kieski i zegarka; aże suknie prałata lepsze od iego były, proponuie mu zamianę, na którą biskup na tak dobitną wymowę zboycy przystać musiał. Gdy to wszystko ſię stało, zniknął zboyca piorunem. Biskup obawiaiąc ſię, ażeby ſię ieszcze nie wrocił, umyka czem prędzey za powozem, wołaiąc na woźnicę, aby stanął, ale powoz wciąż ſię umykał. Biskup rozgniewany podwoił swe kroki. Tym czasem iego małżonka była niespokoyna, że go nie widać; kazała stanąć i wysłała służącego na przeciw niemu. Służący wraca ſię, i powiada, że Pana nie widać, ale iakiś człowiek biegnie pędem za nami. Żona kazała iednak powozowi czekać. Nadbiega biskup zdyszony, a małżonka dziwi ſię nad iego ubiorem. Gdy przyszedł trochę do ſiebie, opowiada swoy przypadek; w tem zapomniał o zamianie sukien, sięga do kieszeni po chustkę, i wyymuie nayprzod swoy zegarek; sięga daley, wyymuie swoią kieskę i tabakierę; sięga ieszcze raz i znayduie pakiecik z 500 gwineami. W taki sposób nie ieden pragnąłby bydź zrabowanym!

Myśli.

Proźniactwo rowna ſię rdzy, i więcey człowiekowi szkodzi niżeli praca. Klucz którego codzienie używamy iest zawsze gładki.

Pielęgnowanie zbrodni więcey kosztuie, niżeli wychowanie dwoyga dzieci.

Jeżeli kupuiesz zbytek, tedy wnet sprzedaż potrzebne rzeczy.

Dzieci i głupcy mniemaią, że 20 talarow i 20 lat nigdy się nie skończą.

DODATEK

DO Nru. 34.

GAZETY KRAKOWSKIEY

We Srodę Dnia 27. Kwietnia 1803.

Wypis z rapportow urzędowych do Senatu Petersburskiego 1773 roku o wyspach za Kamtszatką leżących.

1) Wyspa *Ajag* ma 150 wersztow obwodu, pełna iest skał i dolin, ma dostatkiem torfu i łąk, lasow żadnych. Niedzwiedzi nie znayduie się na niey tylko dwa gatunki, szare i niebieskie. Wydaie także rożne zioła. Płynie przez nią mała rzeczka od północy na południe, w którey wiele ryb się poławia. Mieszkańcy przewożą się z iedney na drugą wyspę na czołnach, zrobionych z ziober wieloryba i skor z psow morskich.

2) *Tanaja* ma 200 wersztow obwodu, i około 20 wersztow iest odległa od tamtey. Pomiędzy wielu wysokiemi gorami znayduie się iedna zwana gorą palącą się, na którey iest stary wulkan; wybieraią z niey siarkę, a na iey dole są gorące źrodła. Mieszkańcow będzie tam około dusz 200.

3) *Tszelchina* o 50 wersztow odległa od poprzedzaiącey, a 80 maiąca obwodu, ma wiele skał i gorących źrodeł, i prawie nie zamieszkana.

4) *Tagalok* ma 40 wersztow obwodu i 10 tylko iest oddalona od tamtey; nie ma żadnych gor, mało ryb i roślin, i przy tem kamieniste brzegi.

5) *Alcha* ma 300 wersztow obwodu, wiele skał, małe rzeki, i iadalne rośliny, pomiędzy któremi naylicznieysza iest Farana (gatunek orkiszu.) Mieszkańcow ma około dusz 70.

6) *Amlia* 5 wersztow od tamtey odległa, a blisko 300 maiąca obwodu, ma wiele skał, obfite w ryby rzeki, wielkie trawy, rożne rośliny, a blisko 60 mieszkańcow. Ci rozrzuceni są po 6 wysepkach, mieszkaią w gałęziowych budach i oboiętni są na zimno. Ubior ich składa się z pozszywanych skor niektórych morskich ptakow, a szczególniey z czarnych i czerwonych kaczek; zamiast nici używaią do zszywania kiszek z cieląt morskich. Zwyczaynym ich pokarmem są surowe ryby, a osobliwie pewny gatunek stokfiszu (Paltusina) ostrzygi i t. d. Pod czas nader tęgich mrozow ogrzewaią sobie nogi przy zapalonym stosie morskiey trawy. Mężczyzni i kobiety iednako są ubrani; sypiaią w wykopanych w budach dołach, wysłanych trawą i odziewaią się sukniami. Nie maią żadnego wyobrażenia o nieśmiertelności duszy.

7) *Kadjak* dosyć wielka, z wysokiemi gorami, pomiędzy któremi znayduie się dosyć szeroka rzeka, którey uyście iest spławne. Ma na 6 werztow długie jezioro, a 15 sążni głębokie, z którego wypływa rzeczka wpadaiąca w morze. Poławiaią się tam rozmaite ryby, a nawet śledzie i minogi. Mieszkańcy tamteysi są dotąd wcale nie znanym ludem, zwanym Kangyst, i dosyć zdaią się bydź liczni; maią bydź uporczywi, nieznośni, dzicy; odziewaią się skorami lisiemy, bobrowemi, łaniemi i na zimę noszą futrzane bóty. Bronią ich iest łuk, spisa, nóż z kości renifera, pałka kamienna; dla cudzoziemcow są niebezpiecznymi i okrutni. Spodnia ich warga iest zazwyczay narznięta i kościami zwierzęcemi i ptaszemi obsadzona. Męszczyzni noszą tarcze, pływaią po morzu na małych i więk

szych czółnach i żyią rybami; na morzu łapią ich na kościane wędy, a po rzekach w sieci. Łapią także bobry, cielęta, koty i psy morskie, lisy, peruwistki, niedzwiedzie i popielice. Z ptastwa znayduią się tam bociany, kaczki, kruki, sroki i t. d. Z drzew olsze, świrki i wierzby.

8) *Umnak* 300 wersztow wielka, nie ma żadnych lasow, tylko wielkie trawy i strumyki. Na tey wyspie, rownie iak na 9) *Unalaszka* i 10 inney z tych wysp, nie maią mieszkańcy żadnego wyobrażenia o religii i wierzą tylko w czary. Ubior męszczyzn składa się z skor z wodnych zwierząt, a kobiety noszą naywięcey skor z lądowych zwierząt, iako to bobrow, kotow i t. d. Mężowie maią po kilka żon i handluią niemi, rownie iak dziećmi. Zwierzynę iedzą naywięcey surową, czasem tylko przypiekaią ią na kamieniu, pod którym podpalaią ogień. Większe ryby ubiiaią z łuku, mnieysze chwytaią na kościane wędy. Jeżeli morze nie wyrzuci żadney ryby, tedy iedzą skorupy morskie. Około swych bud zachowuią nieiakie prawo własności do roślin, zwierząt i innych rzeczy. Włosy obcinaią z przodu, a z tyłu wiążą, niektórzy nawet na około ich obcinaią. Na znak żałoby zawieszaią się. Dzieciom rożnego gatunku kości zasadzaią w wierzchnią wargę, noszą także kulaczyki kościane. Statki ich są wielkie i z iedney strony tylko bywaią popychane. Broń ich iest łuk, spisy drewniane z kamiennemi końcami. Budy ich są z rożnego drzewa stawiane i trawą pokryte; maią czasem i 10 otworow, a 20 łokci długości, 4 szerokości, 2 lub 3 wysokości. Około nich stawiaią często mnieysze, niby iako gabineciki. Piecow żadnych nie znaią, tylko pod czas wielkiego zimna zapalaią w środku budy trawę i około niey się grzeią i swoie suknie.

CENA ZBOZ

Na targu w Krakowie d. 26. Kwietnia 1803.

Korzec Pszenicy	zł. pol.	24½ do 28.
— Żyta		23 — 25.
— Jęczmienia		16 — 17½.
— Owsa		13 — 15½.
— Groch		20 — 25.
— Kaszy iaglaney		40 — 46.

W Wiedniu d. 16. *Kwietnia.*

Meca wynosząca 26 naszych garcy:

— Pszenicy	zł. pol.	23 do 30.
— Żyta		21 — 24.
— Jęczmienia		18 — 20.
— Owsa		13 — 14.

W Brynie d. 15. *Kwietnia.*

Meca Pszenicy	zł. pol.	20 do 23.
— Żyta		16 — 18.
— Jęczmienia		13 — 14.
— Owsa		10 — 11.
— Prosa		20 — 22.

W Gdańska d. 9. *Kwietnia.*

Szefel czyli pół korca naszego w monecie pruskiey:

— Pszenica	zł. pol.	12 do 14½.
— Żyto		10 — 12.
— Jęczmień		7½ — 8.
— Owies		5 — 6.

DONIESIENIA.

Podaie się do wiadomości publiczney, iż dobra Miasto Łęczna z przyległościami w Galicyi zachodniey cyrkule Lubelskim leżące, są do dzierżawy dla więcey daiącego do wypuszczenia, życzący sobie kontraktu raczy się udać dla wiadomości o punktach w przeciągu czasu od dnia 16 do 22 miesiąca Czerwca r. b. ponieważ w ten czas licytacya agitować się będzie w domu W. Grünellicha Pocztmaystra J. C K. M. w Lublinie.

Gdy na mocy Wysokiego Gubernialnego Rozporządzenia dd. 20 Września r. p. Nro. 17,213. Prowenta Plebanii Tczyckiey i Gołeckiey w tuteyszym dystrykcie leżących, to iest, Grunta plebańskie z poddanemi, i do teyże Plebanii należącemi wytycznemi dziesięcinami dnia 3go Maia w tuteyszym Urzędzie o godzinie 8 z rana przez licytacyą w roczną arendę od 24 Czerwca 1803 aż do 24 Czerwca 1804 wypuszczone będą. Więc Aspiranci tey dzierżawy z tym dokładem o tem się uwiadomiaią, iż

1*mo.* Pretium fisci według wyprowadzonych prowentow na rok ieden przy

Tczycy	1738 ryń.	3. kr.
Gołczy	721 —	24. —

wynosi, z którego każdy licytant 10tą część to iest: przy Tczycy - 173 ryń. 48 kr.
przy Gołczy - 72 — 8 —

pro Vadio przed licytacyą złożyć musi, które to po skończoney licytacyi wszystkim (wyią-

wszy tego, który Plebanią zalicytuie) licytantom natychmiast powrocone będzie.

2do. Ten, który plebanią zalicytuie będzie obowiązany w przeciągu 4 tygodni albo w gotowiznie, albo fideiussorycznie kaucyą całoroczney dzierżawney kwocie korresponduiącą pod przepadkiem wadii złożyć.

3tio. Anticipative półroczną ratę dzierżawy w ręce ustanowionego Administratora zapłacić.

4to. Fundum Instructum, który iemu dnia 24 Czerwca przy odbieraniu dzierżawy przez administratora w przytomności Dominii oddany będzie, po expiracyi kontraktu in quali & quanto oddać zgoła wszystkie iemu przed licytacyą czytane kondycye, (przy którey okazyi oraz licytanci o wszystkich prowentach uwiadomieni będą) ściśle wypełnić.

Z C. K. Dystryktowego Urzedu. W Olkuszu d. 26 Marca 1803.

Schotek.

Magistrat Miasta C. K. Stołecznego Krakowa, ninieyszemi podaie do wiadomości, iż rzeczy ruchome, w złocie, srebrze, mosiądzu, miedzi, cynie, żelaziwie, sukniach, szkle, faiansach i innych domowych sprzętach, po niegdy Stanisławie Piątkowskim pozostałe, na żądanie opiekona pozostałey nieboszczyka małoletniey corki Maryanny Piątkowski Jana Smorągiewicza dnia 27 Kwietnia roku bieżącego i następuiących o godzinie 9 z rana w domu pod Nr. 597 na ulicy rożany przez licytacyą sprzedawane będą.

Ktoby przeto miał ochotę co z onychże nabycia, ma się na mieyscu i czasie wyżey oznaczonym znaydować.

Drdacki.
Golmayer.
W. Lichocki.
Hirschberg.

Z Rady Magistratu C. K. Miasta Stołecznego Krakowa.
Dnia 2. Kwietnia 1803.
Hohn.

Magistrat Miasta C. K. Stołecznego Krakowa ninieyszym obwieszczeniem do wiadomości podaie, iż trzeci termin licytacyi Domu niegdy mikołaia Szydorzewskiego w drugim wydziale pod Nr. 87 leżącego zł. ryn. 1778. kr. 12 oszacowanego, na żądanie prawem pokonywaiących dziedzicow niegdy Jana Choroszewiczą na dzień 5 Maia r. b. o godzinie 3 popołudniu tu w Sądzie odprawić się maiącey przeznaczony iest.

Ktoby sobie życzył go nabyć ma się na oznaczonym czasie i mieyscu znaydować, wolność mu zostawuiąc kondycye sprzedaży w registraturze przeyrzenia. Wierzyciele zaś prawo zastawu nań maiący napominaią się, ażeby nieoczekuiąc osobnych w tey mierze powołań, praw swoich w czasie licytacyi pilnowali, i naczey na tego ktoby się podczas teyże z swoiemi pretensyami niezgłosił żaden więcey wzgląd co do podziału szacunkowey summy na niego miany nie będzie.

Drdacki.
Gollmayer.
Lichocki.
Hirschberg.

Z Rady Magistratu C. K. Miasta Stołecznego Krakowa.
Dnia 28 Marca 1802 roku.
Kozłowski.

C. K. Gubernium Galicyi Zachodniey. — Na powtorne doniesienie, że wielu kupcow, bankierow, kramarzow, aptekarzow, fabrykantow, rzemieślnikow, professyonistow, sztukarzow, i innych dorobkami bawiących się po miastach, i na prowincyi Xiąg swoich handlowych lub rachunkowych, do porządnego prowadzenia handlu, dorobku, robienia profesyi lub sztuki koniecznie potrzebnych, dotychczas do stemplowania podług przepisu Patentu stemplowego pod 5tym Października 1802 §. 43 nie popodawało, dekretem nadwornym pod 21szym p. m. Administracyi tabakowo-stemplowey zalecono, ażeby ieżeli nie wcześniey, tedy przynaymniey naydaley z końcem Maia wszędzie rewidować kazała, i te strony, u którychby znaleziono niestemplowane Xiążki według obmowy §. 46 wzmiankowanego powyżey Patentu bez względu do kary pociągała.

Co się więc każdemu do wiadomości podaie. W Krakowie d. 19 Kwietnia 1803.

Cink.

C. K. sądy szlacheckie Krakowskie Galicyi zachodniey wiadomo czynią: że znayduiąca się w massie krydalney po ś. p. hrabim Józefie Ossolińskim pozostałey Biblioteka tu w Krakowie w domu Żelichowskich na ulicy Swieckiey pod Nrem 336 sytuowanym, wraz z Obrazami na miedzi rzniętemi i rożnemi mappami przez licytacyą publiczną za gotową przez kupuiących wczasie samey licytacyi zapłatą sprzedawana będzie; która licytacya dnia 24 Czerwca r. b. o godzinie 9 zrana, a o 3 godzinie z południa zaczynać się, i tak aż do zupełnego iey ukończenia (wyiąwszy dni niedzielne i święta) kontynuować się będzie.

Kupna życzącym sobie wolno iest katalogi Biblioteki Ossolińskiego w części Iwszey i IIgiey u Drukarzow Trasslera, Maja i Grebla tu w Krakowie za 6 zł. pol. sprzedawane kupić sobie i tak o własności książek wprzod się przekonać.

Dan w Krakowie dnia 29 Marca 1803 roku.

Jozef de Nikorowicz.
Karol de Reinheim.
Chrastiański.

Z Rady C. K. Sądow Szlach. Krakowskich Gall. Zachod.
Elsner.

Przez Magistrat Miasta głownego Krakowa ninieyszym każdemu do powszechney wiadomości podaie się, że na dniu 25 Maia r. b. przed południem o 9 godzinie następuiące mieyskie Realności iako to:

a) Mieyski Kościołek blisko nowey bramy. *b*) Ratusz Kleparski, i *c*) Dom mieyski tamże przy tym znayduiący się z warunkami niżey wyrażonemi, sposobem licytacyi sprzedane zostaną.

1*mo* Cena fiskalna kościoła, wraz z cmentarzem i effektami 183 ryń. 14 kr., — owa zaś Ratusza, 606 ryń. 23 $\frac{1}{8}$ kr. nakoniec domu mieyskiego 61 ryń. 2 $\frac{1}{8}$ kr. — wynosi którey 10ta część iako vadium zwyczaynemi kondycyami przez licytantow w czasie licytacyi złożona bydź ma.

2*do* Cena kupna za te realności, zaraz w gotowości przy licytacyi zapłacona bydź powinna.

3*tio* Ratusz w kleparzu pod wyrażonym ostrzeżeniem i obowiązkiem iego zburzenia i całkowitego zniesienia, mimo wolności iego znowu nazad wystawienia, a zatym szczególnie tylko materyał sprzedany zostanie, kościoł zaś mieyski i dom z tym warunkiem, ażeby naydaley w dwoch rokach wporządną do zamieszkania budowlą obrocone były, inaczey bowiem na koszta nabywcy nowa licytacya zostałaby wypisaną. Wszelako nowo wybudowanie się z twardego materyaru podług policyyney proporcyonalney formy wszystkich dobrze urządzonych miast dopełnione bydź powinno.

4*to* Zaręcza z swey strony magistrat, że w potrzebnym razie mieszkańcow tych realności w 6ciu tygodniach po utwierdzoney licytacyi do wyprowadzenia się zniewoli, tak iako i kontrakty na te realności dopiero po nastąpionym wysokiem potwierdzeniu swoią moc otrzymaią.

Drdacki.
Gollmayer.

Z Rady Magistratu C. K. Miasta Stołecznego Krakowa.
Dnia 5 Kwietnia 1803. *roku.* *Plinta.*

Przez C. K. Sądy Szlacheckie Lubelskie Galicyi Zachodniey, stosownie do żądania adwokata Izdebskiego, iako przydanego obrońcy nieprzytomnemu Leonowi Mościckiemu uwiadomia się ninieyszym Edyktem wspomniony Pan Leon Mościcki, iż po zeyściu z tego świata w tym kraiu Adama Mościckiego na niego spadła sukcessya, a to z tym dodatkiem, aby się z swych praw do rzeczonego dziedzictwa po Adamie Mościckim sobie służących wywiodł, i swe oświadczenie względem przyięcia sukcessyi wprzeciągu roku iędnego i niedziel sześciu tym pewniey do tuteyszych Sądow podał, gdyż inaczey Pertraktacya dziedzictwa z ustanowionem kuratorem stosownie do przepisow prawa cywilnego ukończoną zostanie.

Gołaszewski.
Purtscher.
Gruszecki.

Z Rady C. K. Sąd: Szlach: Lubel: Galicyi Zachodniey
Dan w Lublinie 3 Lutego 1803.
Sahaneck.